

Tea Party Movement

M. Guzikowski, 10.06.2010

Nazwa ruchu stanowi odwołanie do **The Boston Tea Party** (tzw. bostońskiego picia herbaty) z 1773 r. (zniszczenie przez kolonizatorów ładunku herbaty przeznaczonego na eksport do Europy jako sprzeciw wobec polityki fiskalnej metropolii). W założeniach ideowych, **Tea Party Movement** (TPM) odwołuje się do "ojców założycieli" (*the Founding Fathers*) państwowości amerykańskiej – B. Franklina, Th. Jeffersona i J. Waszyngtona oraz do głównej wartości, którą wyznawali – ograniczonej do niezbędnego minimum roli rządu federalnego w zakresie wolności gospodarczej.

Ruch jest koalicją wielu środowisk, złączonych wokół niezadowolenia z rosnących wydatków publicznych, rozrastającego się sektora finansów publicznych i niekontrolowanego wzrostu długu publicznego. Ponadto, celem ruchu jest wspieranie aktywności i odpowiedzialności obywatelskiej na poziomie lokalnym. *Tea Party Movement* jest odpowiedzią na politykę zadłużania się i wkraczania państwa w sferę prywatną obywateli oraz politykę interwencjonizmu (przejawiającą się w dotowaniu przedsiębiorstw typu *too big to fail*).

Podstawowymi wartościami statutowymi ruchu, wyznawanymi przez jego założycieli są: **odpowiedzialna polityka fiskalna, rząd ograniczony konstytucyjnie oraz wolny rynek**. Szczególnie wyeksponowane jest wspieranie wolności obywatelskiej. Wolny rynek – w myśl założycieli – winien być konsekwencją wolności osobistej. Z kolei wolność osobista i ekonomiczna są ze sobą nieodłącznie związane. Obecny interwencjonizm państwowy ogranicza te wolności, wobec tego członkowie ruchu wyrażają sprzeciw wobec interwencji państwa w prywatną przedsiębiorczość. Wolność gospodarcza, polityczna, prawna i moralna są niezbywalne i niegwarantowane przez rząd (lecz przez Stwórcę). Podejmowane przez podmioty decyzje winne być pozbawione nadmiernej kontroli ze strony państwa. Rząd, który prócz obrony narodowej i zapewnienia jednostce podstawowych praw stara się zwiększyć (poprawić) swoją pozycję (siłę przetargową) na rynku, zagraża wolnościom wyznawanym przez członków ruchu oraz prowadzi do wzrostu prawdopodobieństwa wystąpienia korupcji, spadku efektywności, wzrostu ubóstwa oraz niepokoju wewnętrznego. Najbardziej sprawdzonym instrumentem materialnego i społecznego rozwoju jest wolny rynek. Gospodarka rynkowa jest jedynym systemem gospodarczym, który chroni i zwiększa wolność jednostki. Każdy inny system godzi w podstawowe prawa jednostki.

Za początek aktywności TPM przyjmuje się rok 2008¹ – **kampanię prezydencką Rona Paula** (prezentującego libertariańskie i konstytucyjne skrzydło Republikanów). Głównymi hasłami jego kampanii wyborczej były: krytyka zbyt dużych wydatków rządowych oraz wzrastającego zakresu interwencji publicznej. Zwolennicy Paula tłumaczyli TEA jako *Taxed Enough Already* – "już wystarczająco opodatkowani". Ponadto Paul konsekwentnie od wielu lat jest zdecydowanym przeciwnikiem zwiększania wydatków i ekspansji militarnej USA; głosował przeciwko wszelkim pakietom stymulacyjnym oraz jest autorem ustawy mającej umożliwić audyt FED-u. Do rozwoju ruchu przyczynili się również prezenterzy radiowi Rush Limbaugh oraz Glenn Beck, a także redaktor CNBC Business News Rick Santelli², niepowiązani z Partią Republikańską.

Zwolennicy *Tea Party Movement* aktywnie uczestniczyli w oprostowaniu pakietu stymulacyjnego dla amerykańskiej gospodarki (2009), programu pomocy dla banków (*Troubled Asset Relief Programm* – 2008) oraz dotowania przemysłu samochodowego. Ponadto, według zwolenników ruchu, reforma służby zdrowia wprowadzona przez prezydenta Baracka Obamę w 2010 roku jest zbyt droga i poszerza sferę rządowej kontroli nad prywatnym życiem obywateli.

Zagrożenie dla ruchu – protesty organizowane w ramach Tea Party Movement skupiają obecnie nie tylko niezadowolonych z polityki rządu dotyczącej zadłużania się, ale także niezadowolonych z recesji i braku działań rządu. Demonstracje z (początkowo) antypartyjnych i antyzadłużeniowych powoli zmieniają się w wiece antyprezydenckie. Obserwujemy zatem zmianę od ruchu świadomego sprzeciwu do ruchu partyjnego; realnym zagrożeniem staje się zatem wchłonięcie ruchu przez Partię Republikańską.

Jedną ze składowych ruchu *Tea Party* jest bezpartyjna organizacja ***Tea Party Patriots***, która w 2010 roku ogłosiła program ideowo-polityczny ("*Contract from America*"). Składa się nań 10 punktów:

- [1] ochrona Konstytucji i podstawowych wolności,
- [2] ograniczenie regulacji mogących przyczynić się do wzrostu bezrobocia, inflacji i spadku konkurencyjności gospodarki amerykańskiej,

¹ Należy jednak pamiętać, że podobne (nieskoordynowane) protesty, choć na znacznie mniejszą skalę organizowane były już w latach 90.

² Rick Santelli skrytykował 19.02.2009 plany rządu dotyczące refinansowania kredytów hipotecznych, które – jego zdaniem – promować mogły złe zachowanie wśród kredytobiorców. Stworzona następnego dnia strona na portalu Facebook nawoływała do ogólnokrajowych protestów zwolenników *Tea Party*. Pierwsze zwołane na dużą skalę i skoordynowane protesty zwolenników *Tea Party* odbyły się już 27.02.2009 w ponad 40 większych miastach Stanów Zjednoczonych, uzyskując wsparcie przynajmniej 12 prominentnych osób ze świata polityki i biznesu.

- [3] zrównoważony budżet,
- [4] reforma podatkowa (nieskomplikowany i sprawiedliwy system podatkowy),
- [5] powołanie agencji zajmującej się audytem wewnętrznym organizacji i agend rządowych, mającej na celu badanie konstytucyjności ich funkcjonowania, efektywności działania oraz celowości wydatkowania powierzonych im środków,
- [6] nałożenie ustawowego pułapu wzrostu wydatków federalnych na poziomie sumy stopy przyrostu naturalnego i inflacji,
- [7] uchylenie i zastąpienie wprowadzonego przez ustawę podpisaną przez prezydenta Obamę systemu opieki zdrowotnej przez system, który zwiększa konkurencyjność i przejrzystość opieki zdrowotnej oraz systemu ubezpieczenia zdrowotnego nieograniczonego do granic stanowych,
- [8] autoryzacja badań nad krajowymi zasobami energetycznymi, by zmniejszyć uzależnienie od zagranicznych dostawców; deregulacja mająca na celu zwiększenie konkurencyjności na krajowym rynku energetycznym, obniżenie cen oraz kreacja nowych miejsc pracy,
- [9] moratorium na wszystkie sztywne wydatki budżetowe, dopóki budżet nie będzie zrównoważony,
- [10] permanentne uchylenie wszystkich podwyżek podatków mających nastąpić od 2011 roku (w szczególności podatku dochodowego oraz od zysków kapitałowych).

Lokalne kluby *Tea Party Movement* organizują liczne protesty. Jedynie w 2010 roku (stan na dzień 27 kwietnia) odbyło się ich ponad 250, gromadząc na każdym z nich od kilkuset do kilku tysięcy ludzi.³

Tea Party Movement nie ma jednego lidera. Posiada około 1000 klubów na terenie USA. Koordynatorem *Tea Party Patriots* jest obecnie Ryan Hecker. Dwoma podstawowymi organami ruchu są:

- 1) *Tea Party Patriots, Inc.* - misją tej bezpartyjnej organizacji jest przyciągnięcie, edukacja, organizowanie i mobilizacja współobywateli, by prowadzić politykę gospodarczą w oparciu o trzy podstawowe zasady: ograniczonego konstytucyjnie rządu, odpowiedzialności fiskalnej oraz wolnego rynku;
- 2) *The National Tea Party Federation* – założona 8.04.2010 r. przez kilku liderów *Tea Party Movement*; jej głównym celem jest propagowanie wiedzy o TPM oraz o błędnych decyzjach rządu dotyczących polityki gospodarczej; ponadto jej misją jest odpowiadanie na krytykę TPM ze strony innych środowisk szybko i jednogłośnie.

³ Dane te uwzględniają jedynie protesty, które zostały później opisane w prasie. Oficjalna liczba protestów zwolenników *Tea Party Movement* sięga rzędu kilku tysięcy. Jedynie 15 kwietnia (tzw. *Tax Day*) odbyło się w Stanach Zjednoczonych około 2000 protestów przeciw polityce rządu prezydenta Obamy.

Na podstawie szeregu sondaży przeprowadzonych (lub zleconych) m.in. przez Gallupa, Quinnipiac University czy New York Times/CBS, możemy skonstruować **model zwolennika TPM**. Według NYT/CBS typowy zwolennik TPM jest mężczyzną rasy białej, starszym niż 45 lat, bogatszym i lepiej wykształconym niż przeciętny Amerykanin. Według Quinnipiac University – 88% badanych zwolenników TPM była rasy białej, 55% spośród nich było kobietami, 77% głosowało w wyborach prezydenckich 2008 na Johna McCaina, aż 82% wypowiadało się negatywnie o Demokratach. NYT/CBS podały, że ok. 18% dorosłych Amerykanów identyfikuje się z TPM. W zleconym przez CNN sondażu 35% Amerykanów popiera silnie lub umiarkowanie TPM, 19% jest im przeciwna; 16% głosowałaby na kandydatów wystawionych przez TPM w wyborach do Kongresu. Odwołując się ponownie do sondażu przeprowadzonego przez NYT/CBS, aż 92% respondentów uważa, że polityka Obamy prowadzi do powrotu do socjalizmu.